

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E .

I.

S P R A W Y   W A Z N E .

Strony    1 - 6

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y .

Strona    1    Włochy mają obecnie 860.000 ludzi pod bronią  
"            2    Niemcy nie dostaną zboża z Argentyny.  
"            3    Czechosłowacki Komitet Narodowy zarządza po  
                      wszechną mobilizację.  
"            4    Węgrzy grożą Rumunii?

III.

P O L S K A .

Strona    1    Aresztowania w Wilnie.  
"            2    Opis zniszczenia ulic w Warszawie.  
"            4    Organizacja "rejencji" bydgoskiej.  
"            4    Obozy "Landjahr" w Polsce.  
"            5    Wiadomości z Wileńskiego.  
"            6    Prasa szwedzka potępia terror niemiecki w P  
                      sce.  
"            8    Niemiecka korespondencja z Wilna.

IV.

D O D A T E K .

1. Wojna lotnicza w Polsce.
2. Wnioski z kampanii polskiej.

Sprawozdanie zawiera 21 stron i 4 strony dodatku.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 45 z dnia 30 listopada 1939 r

I.

SPRAWY WAŻNE.

SOWIETY ROZPOCZĘŁY WOJNE Z FINLANDIA.

Dziś o godzinie 9-oj rano Rosja rozpoczęła działania wojenne przeciwko Finlandii.

Bliższe szczegóły podam w jutrzejszym sprawozdaniu.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

I.

S P R A W Y   W A Z N E.

-----

PRZEMOWIENIE PREMIERA I MINISTRA SPRAW  
-----  
ZAGRANICZNYCH RUMUNII.  
-----

W dniu 28.XI. premier Tatarescu wygłosił przemówienie, z którego wynika, że Rumunia chce prowadzić politykę pokoju zarówno w stosunkach wewnętrznych jak zagranicznych.

W polityce zagranicznej Rumunii zamierza zachować ścisłą neutralność i utrzymać dobre stosunki ze wszystkimi krajami a zwłaszcza sąsiadami.

W stosunkach wewnętrznych Tatarescu podkreślił chęć współpracy ze wszystkimi czynnikami politycznymi. W odniesieniu do mniejszości ogłoszony kilka miesięcy temu statut ma być uzupełniony nową ustawą, precyzującą poprzednie postanowienia.

Tatarescu kładzie wielki nacisk na uzdrowienie życia gospodarczego, walkę z podwyżką cen, obroną pieniądza.

Rząd rumuński zamierza przystąpić do wykonania pewnych prac natychmiast a realizację innych rozłożyć na czas dłuższy. W związku z tym Tatarescu ogłosił plan pięcioletni konstruktywnych prac rządu.

.....

Minister spraw zagranicznych Gafencu wygłosił dnia 29.XI. exposé o polityce zagranicznej Rumunii. Przemówienie jego zawiera następujące elementy:

1. Jesteśmy gotowi spełnić swój obowiązek wobec kraju. Nasza armia bez zamiarów agresywnych trzyma straż na granicy.
2. Rumunia nie odmawia współpracy w stosunku do nikogo. Z Niemcami zawarła traktat ekonomiczny.
3. Gwarancje, udzielone nam przez Anglię i Francję pozwoliły nam na wzmocnienie stosunków zaufania ze wszystkimi sąsiadami. Z wielkimi mocarstwami zaangażowanymi w wojnie mamy te same stosunki, co przedtem.
4. Neutralność Rumunii ogłoszona 4.IX. została ściśle utrzymana.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

---

5. Rumunia przyjęła, jak mogła najlepiej, polskich polityków i ludność polską. Jeżeli chodzi o armię polską to zachowała ona ściśle wymagania neutralności.
6. W stosunku do Rosji jesteśmy przekonani, że przeznaczenie naszych dwóch narodów, czy spotykają się na Dniestrze czy na Morzu Czarnym nie są przeciwstawne, co jest widoczne, jeżeli się porówna proklamowaną przez Rosję politykę pokoju i politykę niepodległości, praktykowaną przez Rumunię.  
W tym duchu ustosunkowaliśmy się do rokowań rosyjsko - tureckich.
7. Z Turcją jesteśmy zainteresowani w atmosferze lojalności i zaufanie w zapewnieniu bezpieczeństwa i nie-dopuszczenie do konfliktu na naszym obszarze.
8. Włochy wykazały słuszne zainteresowanie sprawami Bałkanu, co znalazło wyraz przede wszystkim w uregulowaniu ich stosunków z Grecją. Historyczna misja Włoch, która polega na utrzymaniu zasad porządku europejskiego w tych czasach, może również na zachodzie mieć wpływ głęboki i zbawiczny.
9. Rumunia starała się wyrównać drogę celem zainaugurowania polityki porozumienia z Węgrami. Na węgierskie zastrzeżenia co do naszej mobilizacji z dnia 24.VIII odpowiedziałem propozycją zawarcia paktu o nieagresji. Choć nie otrzymaliśmy odpowiedzi po myśli naszych życzeń, to jednak staramy się doprowadzić do układu w myśl wytycznych konferencji w Bledzie z 1938. Osiągnęliśmy rezultaty częściowo zadowalające.
10. Traktat w Trianon nie jest niesprawiedliwy. Zastąpił on Węgry, skupiające wiele obcych narodów, państwami narodowymi, w tym i Węgrami. Granicy, która by nie włączała nigdzie żadnej mniejszości nie da się przeprowadzić. Węgry uznały to w stosunku do Jugosławii, jutro, być może, uznają i w stosunku do Rumunii.  
Jakkolwiek by było, nie może być jednak mowy o zmianie obecnego porządku rzeczy.  
/"Le Temps", "Excelsior i inne z 30.XI.39/.

KONFLIKT SOWIECKO-FIŃSKI.

---

W ciągu popołudnia 29.XI. wystąpiły nowe momenty:

1. Amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull oświadczył dziennikarzom akredytowanym w Waszyngtonie, że rząd Stanów Zjednoczonych A.P. gotów jest pośredniczyć w konflikcie sowiecko-fińskim, o ile państwa za-



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

-----

interesowane zaakceptują taką mediację.

2. Sowiecki wicekomisarz spraw zagranicznych Potiomkin zawiadomił posła fińskiego w Moskwie, że rząd sowiecki zrywa stosunki dyplomatyczne z Finlandią.
3. Komisarz Mołotow wygłosił przemówienie w radio moskiewskim, w którym oświadczył, że czerwona armia i flota otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu. W szczególności Mołotow powiedział: Wroga Sowietom polityka Finlandii zmusiła rząd sowiecki do natychmiastowego przedsięwzięcia kroków zapewniających bezpieczeństwo państwa od wewnątrz. Rząd sowiecki zdecydował cofnąć z Helsinek swoich przedstawicieli politycznych i gospodarczych i wydać armii rozkaz, żeby była gotowa na wszelkie ewentualności. Propozycje sowieckie rząd fiński odrzucił w sposób arogancki. Chce on trzymać Leningrad pod groźbą swojej broni i nie respektuje istniejącego między obu państwami paktu o nieagresji. Sowiety uważają Finlandię za państwo niezależne i suwerenne oraz skłonne są ofiarować narodo wi fińskiemu pomoc i zagwarantować jego wolność. Jedynym celem sowieckim jest zabezpieczenie państwa i Leningradu. Ten cel nie może być uzależniony od takiego czy innego rządu fińskiego. Sowiety są przeświadczone, że rozwiązanie tego problemu w odpowiednich warunkach może zapoczątkować nową erę dobrych sowiecko fińskich stosunków.
4. Rząd fiński odpowiedział na notę sowiecką, wypowiadającą pakt o nieagresji. Treść tej noty zostanie opublikowana dopiero później, gdy znana będzie rządowi sowieckiemu.  
/"Le Jour" i inne z Moskwy, Waszyngtonu i Helsinek z dnia 30.XI.39/.

FRANCUSKA OCENA SOWIECKO-FIŃSKIEGO KONFLIKTU.

-----

Prasa francuska zaopatruje nowe momenty konfliktu sowiecko-fińskiego w obszernie komentarze.

Najbardziej charakterystyczny jest komentarz półoficjalnego "Le Petit Parisien". Czytamy w nim: Na prześmyku karelskim miał miejsce poważny incydent. Fiński patrol graniczny, znajdujący się w głębi własnego terytorium, został zaatakowany przez oddziały sowieckie. Blokhaus, służący Finom jako schron, został przedziurawiony od kul. Znikło wiele słupów granicznych. Finowie uważają te pierwsze ataki za sygnał do inwazji. Rząd fiński toczy jeszcze walkę dyplomatyczną, nie robi sobie jednak wielkich nadziei na pokojowe rozwiązanie. Helsinki odpowiedziały na notę sowiecką i odpowiedź ta z pewnością jest zarówno pełna god-



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

-----

ności jak pojednawcza. Nadto żeby uniknąć incydentów przypadkowych Finlandia wycofała swoje oddziały z nad samej granicy. Rosja naciska: 29.XI. krążyła nawet pogłoska, że Sowiety postawiły Finlandii ultimatum z żądaniem cofnięcia w ciągu 18-tu godzin wojsk o 25 km. od granicy. Ameryka ofiarowała mediacje ale czy dojdzie ona jeszcze do skutku skoro Rosja zerwała już stosunki dyplomatyczne.

Pośpiech rosyjski jest złą wróżbą dla powodzenia mediacji. Wszystko wskazuje na to, że Rosji spieszy się z tem aby zakończyć z Finlandią, kiedy inne wielkie mocarstwa są zajęte gdzieindziej. Chce to uczynić aby się zająć innymi sprawami. Kreml objawia już niezadowolnienie w stosunku do Rumunii rzucając jej prowadzenie polityki bloku bałkańskiego, a w Moskwie wiele się dyskutuje w tej chwili na temat Besarabii.

"L'Oeuvre" zaś sądzi, że wobec zagrożenia Atlantyku przez Sowiety i wobec dowodów sympatii rządu amerykańskiego dla narodu fińskiego, nowa inicjatywa mediacji Roosevelta nie jest niespodzianką i że stanowi ona w każdym razie ważny zwrot w historii obecnej wojny.  
/Lucien Bourgués w "Le Petit Parisien" i Genevieve Tabouis w "L'Oeuvre" z 30.XI.39/.

SOWIECKO-FINSKI KONFLIKT A OPINIA SWIATA.

-----

A n g l i a.

-----

Ministerstwo Informacji ogłosiło 29.XI. komunikat, stwierdzający zadowolenie z jakim rząd brytyjski przyjął amerykańską inicjatywę mediacji. Rząd angielski był zawsze zdania, że ten konflikt można rozwiązać na drodze pokojowej i wyraża nadzieję, że pośrednictwo Ameryki zostanie przyjęte.  
/"Le Jour" z Londynu 30.XI.39/.

W ł o c h y.

-----

"Osservatore Romano" potępia postawę Rosji wobec Finlandii i stwierdza, że dała ona nowy dowód arogancji. Świat nie może się tej postawie Sowietów dziwić - dodaje dziennik - po tym jak wypowiedziały one pakt o nieagresji z Polską i państwami bałtyckimi.

"Telegrafo" pisze, że w danym wypadku role są jasno podzielone: wiadomo gdzie jest napastnik a gdzie



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

-----  
ofiara. "Tribuna" zaś zamieszcza wywiad z fińskim posłem w Rzymie, z którego wynika, że Finlandia gotowa jest do ustępstw ale że nie zrezygnuje ona ze swojej niezawisłości.

H i s z p a n i a.

-----  
Zarówno "A.B.C." jak "ARRIBA" potępiają postawę Sowietów, a ten ostatni pisze o Rzeszy, iż powtarzając ruch Piłata mówi ona, że nie ma powodów wątpić w słowa Mołotowa.

S z w e c j a.

-----  
Prasa wszystkich odcieni /Social Demokraten, Svenska Dagbladet, Stockholms Tidningen/ potępia politykę sowiecką w stosunku do Finlandii i oskarża Rosję o naśladowanie niemieckich metod przemocy.

H o l a n d i a.

-----  
Stosunek Sowietów do Finlandii uważany jest przez prasę holenderską /Utrechtsch Nieuwsblad etc/ za symboliczny dla nierównej walki małych narodów z przemocą wielkich.  
/"Action Français" z 30.XI.39/.

PRZESŁADOWANIA W OKUPACJI SOWIECKIEJ.

-----  
WALKI PARTYZANCKIE TRWAJA.  
-----

Korespondent "Transconintel Press" donosi z Bukaresztu:

Przymusowa ukrainizacja, postępuje nadal w Małopolsce Wschodniej. Osadnicy polscy z Horodenki i okolicy zostali pozbawieni ziemi i wyrzuceni.

W Lucku władze sowieckie przeprowadziły szereg aresztowań. Trybunał ludowy skazał tam trzech policjantów na karę śmierci. Powieszono ich publicznie na placu w Lucku.

We Lwowie został rozstrzelany komisarz Brodniewicz z Katowic. Rozstrzelano również wielu księży ukraińskich za głoszenie powrotu panowania polskiego. Kongregacje religijne zostały rozwiązane pod pretekstem, że żyją z datków publicznych.

Chłopi obsiewają pola bardzo niedokładnie w oba-



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.  
-----

wie konfiskaty zborów.

Walki partyzanckie trwają nadal. Silne oddziały polskie są skoncentrowane w Białowieży. Do Białegostoku i Wołkowyska przybywa wielu rannych żołnierzy sowieckich.

Na "granicy" niemieckiej otwarto od 11.XI. siędem przejść granicznych dla przepuszczenia uchodźców do domów.

/Tranconti z 29.XI.39/.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

I.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

---

Prasa francuska.

POSIEDZENIE FRANCUSKIEJ RADY MINISTROW.

---

Dnia 29.XI. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Lebruna posiedzenie Rady Ministrów, które zaaprobowano: 1/ oświadczenie jakie premier Deladier złożył dziś w Izbie Deputowanych i Senacie; 2/ wniosek jaki dziś zostanie przedłożony Izbie Deputowanych w sprawie pełnomocnictw dla rządu; 3/dekret dotyczący osobników szkodliwych dla obrony państwa.  
/"Le Petit Parisien" z 30.XI.39/.

STANY ZJEDNOCZONE UZNAJĄ ZAOSTRZONA PRZEZ ALLIANTOW

---

BLOKADĘ.

---

Senator Pittman, prezes komisji spraw zagranicznych Senatu oświadczył, że Stany Zjednoczone są zdecydowane uznać blokadę wywozu niemieckiego i nie wysłać żadnego protestu.  
/Agencja Radio z 29.XI.39/.

WŁOCHY MAJĄ OBECNIE 860.000 LUDZI POD BRONIA.

---

Komunikat oficjalny nadany 29.XI. przez radio włoskie stwierdza, że po zwolnieniu rocznika 1913 Włochy mają obecnie 860.000 ludzi pod bronią. Liczba ta najzupełniej wystarczy w obecnych warunkach, zwłaszcza z uwagi na porę roku, i śniegu w Alpach.  
/Agencja Radio z 29.XI.39/.

ZEPPELINY ZA NAFTĘ.

---

Donoszą z Amsterdamu, że Sowiety zażądały od Niemców natychmiastowego dostarczenia dwóch Zeppelinów wzamian za naftę rosyjską.  
/Poslednija Nowosto z 30.XI.39/.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 45 z dnia 30 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

-----

Prasa francuska.

NIEMCY ZMUSZENI SA PODWYZSZYC ZAROBKI ROBOTNIKOW.

-----

Jak wiadomo, z chwilą wybuchu wojny Niemcy zarządziły obniżenie zarobków, pokasowały wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz urlopy. Agencja "Belga" donosi, że niektóre z tych zarządzeń muszą być teraz skorygowane. Zakaz zniesienia urlopów ma być zniesiony. Przywrócony też będzie w pewnych wypadkach dodatek za godziny nadliczbowe. Czas pracy ustalono na 10 godzin.  
/Radio Bruksela C.E. z 29.XI.39/.

AMERYKA OGRANICZA EKSPORT DO JAPONII.

-----

Prezes Komisji spraw zagranicznych Izby amerykańskiej Dittman wystąpił z wnioskiem wstrzymania eksportu niektórych artykułów do Japonii, a to ze względu na to, że stosunki jej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Poł. stają się coraz gorsze.  
/Radio C.E. Deutschlandsender z 27.XI.39/.

POZYCZKA JUGOSŁOWIANSKA.

-----

Rząd jugosłowiański wypuszcza dnia 1.XII. pożyczkę wewnętrzną w wysokości 500 milionów dinarów, po kursie 85 za 100. Pożyczka ta ma iść na pokrycie wydatków związanych z obroną narodową i z robotami publicznymi.  
/Radio C.E. Ankara z 28.XI/.

NIEMCY NIE DOSTANA ZBOŻA z ARGENTYNY.

-----

Powazna transakcja, zawarta między Niemcami a Argentyną została anulowana. Umowa przewidywała dostarczenie przez Argentynę zboża za sumę 1 miliona funtów szt. wzamian za materiały kolejowe. Okazało się jednak, że Niemcy nie mogą dostarczyć umówionej ilości materiałów kolejowych, wobec czego umowę anulowano.  
/Poslednija Nowosti z 30.XI.39/.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

---

Prasa francuska.

CZECHOSŁOWACKI KOMITET NARODOWY ZARZĄDZA POWSZECHNA  
MOBILIZACJE.

---

Na skutek tego zarządzenia powołani zostają wszyscy członkowie armii czechosłowackiej, zarówno służby czynnej, jak i rezerwy do lat 50-ciu. Poza tym wszyscy mężczyźni od 18 - 50 lat mają się stawić przed specjalne komisje. Mężczyźni w wieku od 50 - 55 lat będą przyjmowani jako ochotnicy. Mobilizacja będzie się odbywała etapami w różnych krajach i miejscach pod kierownictwem placówek dyplomatycznych i konsularnych Czechosłowacji. Stosownie do przepisów mobilizacyjnych Czechosłowacji odnośnie władze mogą przyjmować jako ochotników do armii także poddanych innych państw. Wcielanie ich do armii czechosłowackiej we Francji będzie uzależnione od uzgodnienia tego z rządem francuskim.

Zarządzenie mobilizacyjne wchodzi w życie z dniem 1.XII.1939.  
/Le Petit Journal, l'Ordre i inne z 30.XI.39/.

ZMARŁ FILIP SCHEIDEMANN.

---

Dnia 29.XI. zmarł w Kopenhadze Filip Scheidemann, który po abdykacji Wilhelma II proklamował republikę w Rzeszy. Przebywał on w Danii od 1934 roku.  
/Havas w prasie francuskiej z 30.XI.39/.

DZIENNIK NIEMIECKI ZDRADZA NASTROJE LUDNOSCI.

---

"Frankfurter Zeitung" zamieszcza list jednego z czytelników, który cytuje następujący wiersz Edwarda Moericke z przed 100 lat: "Chętnie przybierają pozę ważności i oficjalności. To jest rasa aucuszy, którzy ranią ludność i za to pójdą po śmierci natychmiast do piekła."

Autor listu dodaje: "Ileż razy czytam ten utwór mam wrażenie, że został napisany na dzisiejsze stosunki."

/Agencja Radio z 29.XI.39/.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa szwajcarska.

WEGRZY GROZA RUMUNII?

W węgierskich kołach politycznych przemówienie hr.Csaky /21.XI.39/ komentowane jest jako poważne ostrzeżenie w stronę Rumunii. Przemówienie to zawiera nawet rzekomo aluzję do możliwości konfliktu zbrojnego, a mianowicie ten jego ustęp, w którym Csaky powiedział, że gdyby ktokolwiek usiłował zagarnąć węgierską spuściznę narodową połążyły się krew. A ta spuścizna - dodał - obejmuje także Węgrów, żyjących zagranicą, a którzy muszą mieć ochronę.

Mówca wspominał także o rozczarowaniu wywołanym na Węgrzech przemówieniem premiera rumuńskiego z 12.XI. A w tym przemówieniu p.Argetvianu powiedział, że najlepszym rozwiązaniem problemu mniejszości byłoby wchłonięcie tych mniejszości przez naród rumuński.

W węgierskich kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że także zdanie następujące skierowane było przeciw Rumunii: "Istnieją widocznie pewne rządy niezdolne widzieć znaków nowych czasów, nawet kiedy ich własne interesy wchodzi w grę".  
/"Gazette de Lausanne" z Budapesztu za United Press 23.XI.

RENEANS WŁOSKO-SZWAJCARSKIEJ PRZYJAZNI.

Zarówno osobisty organ Mussoliniego "Popolo d'Italia", jak cała prasa włoska jeszcze raz zapewniają o przyjaznych uczuciach rządu włoskiego dla Szwajcarii. Bezspornie przyczyniła się do tego obecna sytuacja w Europie. Ze Rzesza przez przyłączenie Austrii rozszerzyła swoje granice po Brenner, wystarcza Włochom całkowicie, a na przyszłość stanowi w ich oczach niepokojącą groźbę, pomimo najbardziej przyjaznych zapewnień Hitlera. Nie potrzeba dalszego rozszerzenia tych granic po Gotard i Simplon. Dla tego konieczne jest, żeby Berlin wiedział, iż w oczach Włochów Szwajcarya jest nienaruszalna.

Taki komentarz daje do obecnej postawy Włoch "Gazette de Lausanne" z 24.XI., dodając nadto, że nie mała rolę w uczuciach przyjaznych Włoch do Szwajcarii odgrywa osobiste przywiązanie Mussoliniego do tego kraju, w szczególności do Lozanny, w której spędził wiele lat swego życia.

Nie ma Szwajcara - kończy dziennik - któryby się nie radował z tej postawy Włoch i nie życzył sobie długiej przyjaźni, odpowiadającej pragnieniu całego narodu.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr 45 z dnia 30 listopada 1939 roku

P O L S K A

III.

Aresztowania w Wilnie - zamknięcie uniwersytetu?

Władze litewskie wykryły w Wilnie szeroko rozgałęziony "spisek" Polaków. 500 byłych oficerów polskich miało zapisać się na listy studentów uniwersytetu wileńskiego, aby móc uprawiać w środowisku tym ukrytą propagandę. Władze wykryły składy broni i amunicji i przeprowadziły liczne aresztowania. Uniwersytet został zamknięty. Tak donosi radio włoskie.

Radio C.E. 28 XI

Litwini zmuszają ludność do opuszczania Wilna

Radio włoskie donosi, że przeszło 150 tys. osób było zmuszonych do opuszczenia terytorium Wilna, gdyż władze litewskie odmówiły im prawa pobytu w tym mieście.

Radio C.E. Rzym 28 XI

Uprowadzeni przez bolszewików

W Wilnie stoją wciąż długie ogonki przed sklepami spożywczymi i piekarniami. Niechętnie są przyjmowane złote polskie, kupcy domagają się litów. Ceny są wciąż fantastyczne.

Wśród ludności wileńskiej wiele osób jest zaniepokojonych losem swych najbliższych, którzy zostali uprowadzeni przez władze sowieckie przed opuszczeniem Wilna: Urzędzące w Wilnie biuro Czerwonego Krzyża podjęło już akcję w kierunku odszukania tych wszystkich osób. Dokładnej listy osób, uprowadzonych przez Sowiety, jeszcze niema. Znajduje się wśród nich wielu działaczy społecznych i partyjnych oraz wyższych urzędników polskich. Między innymi bolszewicy uprowadzili ze sobą dwu braci marszałka Piłsudskiego Jana i Kazimierza, dyrektorów banków, sędziów, prokuratorów oraz licznych profesorów Uniwersytetu Wileńskiego.

Idisze Sztyme Kowno

Gazety polskie w Wilnie

W dniach najbliższych ma ukazać się w Wilnie nowa gazeta w języku polskim, wydawana przez t.zw. Klub Demokratyczny. Będzie to dziennik p.t. "Dziennik Wileński". Jako naczelną redaktora jest przewidziany adwokat B. Szyszkowski, który powitał wojska litewskie wkraczające do Wilna. Podobno członkowie redakcji dawnego "Słowa" starają się o zezwolenie na wznowienie tego pisma. Na redaktora naczelnego przewidywany jest Józef Mackiewicz, brat Cata.

Farnacht Kowno



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie Nr 45 z dnia 30 listopada 1939 roku

P O L S K A

III.

Wilno powraca do normalnego życia

Wilno powoli wraca do normalnego życia. Przystąpiono już do całego szeregu robót publicznych. Na Placu Katedralnym rozpoczęto już reperacja bruków. Przed wkroczeniem wojsk litewskich zniszczone zostały parki miejskie i skwery, które doprowadzane są teraz do porządku. Specjalna komisja bada stan radiostacji wileńskiej, która będzie uruchomiona w ciągu najbliższych dwu miesięcy. W radiostacji brak wielu instalacji, które zostały zniszczone lub zrabowane. Cała ludność współpracuje z władzami przy uporządkowaniu miasta. "Kurier Wileński" pisze na ten temat: "Trzeba Litwinom pomóc w przywróceniu porządku i spokoju, jak również w organizowaniu życia ekonomicznego. Szkodnicy i wichryzyciele muszą podlegać surowym karom."  
Idisze Sztime , Kowno

Opis zniszczenia ulic w Warszawie

Biuro Światowego Kongresu Żydowskiego w Genewie otrzymało następujący opis, podany przez osobę, która w końcu października opuściła Warszawę:

Ulica Kredytowa mało ucierpiała, ale gmach Towarzystwa Kredytowego na rogu Mazowieckiej i Kredytowej spłonął doszczętnie. Lekko uszkodzony został wielki gmach na rogu Kredytowej i Jasnej.

Gmach ambasady włoskiej na Placu Dąbrowskiego nie został uszkodzony, natomiast spłonął wielki gmach między Placem Dąbrowskiego a Marszałkowską - dawny magazyn Hersego.

Ulica Jasna mało ucierpiała, wielkie kino Rialto spłonęło. Prawie całkowicie spłonęły domy przy ul. Czackiego i Traugutta.

Wielki drapacz nieba na Placu Napoleona nie został uszkodzony.

Ulica Marszałkowska na ogół bardzo ucierpiała. Część Marszałkowskiej w pobliżu Placu Zbawiciela jest doszczętnie zniszczona. Domy na rogu Marszałkowskiej i Aleji Jerolimskich spłonęły i leżą w gruzach.

Bardzo ucierpiały ulice w okolicy Placu Grzybowskiego - ulice: Próżna, Zielna, Królewska, od Marszałkowskiej do Granicznej, oraz początek ulicy Grzybowskiej. Również ulica Graniczna bardzo ucierpiała.

Z pośród ulic przecinających Marszałkowską mniej lub więcej ucierpiały Chmielna /szczególnie przy Dworcu Głównym/, Złota, Sienna. Kino "Palladium" przy ul. Złotej pozostało nietknięte. Natomiast zburzony został lokal znanej restauracji "Quick".



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr 45 z dnia 30 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Mało ucierpiały ulice: M o n i u s z k i, S i e n k i e-  
w i c z a, F r e d r y. Gmachy Banku Zachodniego i Warszawskiego  
Banku Dewizowego nie zostały uszkodzone i banki te otwarte są  
nadal.

Bardzo ucierpiały ulice: B i e l a ń s k a /także restauracja  
"Picadilly"/W i e r z b o w a, T r ę b a c k a i F o c h a.  
Na L e s z n i e pozostały nieuszkodzone domy nr 2, 4, 6. Leszno  
ucierpiało najbardziej przy Karmelickiej.

Ulica P o l n a bardzo ucierpiała. Gmach liceum francuskiego  
został spalony. Znacznie ucierpiała ul. Ż ó r a w i a, natomiast znaczni-  
mniej ulice: L w o w s k a, P o z n a ń s k a i K o s z y k o w a.  
Całe pozostały gmachy centrali telefonicznej i telegraficznej  
przy ul. Poznańskiej oraz centrala telefoniczna przy ul. Zielnej.  
Natomiast zupełnie zniszczona została centralna elektrownia  
oraz filtry i urządzenia wodociągowe.

M o k o t ó w jest częściowo uszkodzony, szczególnie po-  
czątek ul. Puławskiej.

Prawie wszystkie kościoły i synagogi zostały uszkodzone  
lub zburzone. Kościół Ewangelicki przy Placu Małachowskiego  
jest zrównany z ziemią.

Zamek Królewski i sąsiednie ulice są bardzo zniszczone. Koś-  
ciół Zbawiciela jest podziurawiony od bomb. Gmach Generalnego  
Inspektoratu leży w gruzach.

P r a g a przedstawia straszny widok. Większość domów spłó-  
nęła lub leży w gruzach. Przedmieście Paska, Łępa jest zrównana  
z ziemią. Natomiast prawie zupełnie nie ucierpiał Ż o l b o r z.  
Z teatrów warszawskich zostało nieuszkodzone "Ateneum".

Z wielkich hoteli jedynie "Bristol" i "Europejski" są prawie  
nieuszkodzone. Kawiarnie przy hotelach, podobnie jak kawiarnia  
"Ziemiańska" są nadal otwarte. Żydzi nie odwiedzają kawiarni.  
W Warszawie czynne jest jedynie kino "Napoleon" przy Placu  
Trzech Krzyży. Dla Żydów wstęp do kina jest wzbroniony.  
Biul. Prasy Żyd. nr 38

Kolejnictwo w okupacji sowieckiej

Okupacyjne władze bolszewickie prowadzą intensywne prace  
celem przystosowania polskich torów kolejowych do sprzętu kolej-  
owego sowieckiego. Przystosowanie torów kolejowych do szerokotor-  
owych wagonów rosyjskich odbywa się obecnie na terenach położo-  
nych na wschód od Lwowa. Jak donosi agencja Havasa, linie kolejowe  
położone na zachód od Lwowa nie będą podobno przebudowane na szer-  
kotorowe. Bez zmiany miałyby również pozostać linia kolejowa  
biegnąca od granicy rumuńskiej przez Sniatyn i Lwów w kie-  
runku linii demarkacyjnej niemiecko-bolszewickiej, oraz rozgałę-  
zienia tej linii, idące w stronę Węgier i Słowacji.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr 45 z dnia 29 listopada 1939 roku

P o l s k a

III.

Rada Naczelna Światowego Związku Polaków z Zagranicy

Na dzień 1 grudnia rb zwołana została do Paryża nadzwyczajna sesja Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy. W zebraniu tym wezmą udział członkowie Rady przebywający we Francji, oraz osoby ostatnio dokooptowane. Organizacje zamorskie i inne nie będą na sesji reprezentowane ze względu na niemożność przybycia delegatów w obecnych warunkach wojennych. Na sesji zostanie ustalony program prac Światowego Związku Polaków na najbliższy okres.

Radio Polskie 27 XI

Pomnik Kościuszki w Łodzi wysadzony w powietrze

Hitlerowski naczelnik okręgu łódzkiego oświadczył, że uważa się na polskiej ziemi za żołnierza Fuhrera i wymagać będzie od wszystkich swoich podwładnych bezwzględnego posłuszeństwa. Na tej ziemi - mówił - jesteście władcami i zachowywać się będziemy jak władcy. Polacy są i pozostaną naszymi pacholkami. W razie oporu potrafiemy ich do tego zmusić. Od tego rodzaju postępowania nie odwiada nas żadne względy natury uczuciowej. Nie będziemy stosować żadnych wyjątków nawet w stosunku do tych Polaków, którzy mogliby zasługiwać na pobłażliwość. Poleciałem dzisiaj wysadzić pomnik Kościuszki. Pomnik ten bowiem był dowodem polskości i paczył charakter Łodzi. Polska niepodległa nigdy już więcej nie powstanie do życia. Aby wyplenić mrzonkę o niepodległym państwie polskim, musimy działać bezwzględnie i stanowczo.

Radio londyńskie 26 XI

Organizacja "rejencji" bydgoskiej

Urząd rejencyjny ulokował się ostatecznie w gmachu dawnej pruskiej rejencji z przed wojny światowej. Do "rejencji" bydgoskiej należą następujące powiaty: Bydgoszcz - miejski i wiejski, Toruń - miejski i wiejski, Wyrzysk, Tuchola, Sępólno, Chojnice, Chełmża i Świecie. "Rejencja" obejmuje 9 200 km kw i 750 000 mieszkańców.

Völkischer Beobachter 26 XI

Obozy "Landjahr" na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce

Na konferencji kierowników nacjonalsocjalistycznej organizacji "Landjahr" podano do wiadomości, że w 1940 roku zostaną zorganizowane na polskich terenach "inkorporowanych" tysiące obozów specjalnie dobranych chłopców i dziewcząt. Dotychczas w ciągu 6 lat 150 tyś. uczestników przeszło na wschodzie Rzeszy przez takie obozy, dla zrozumienia i poznania spraw wschodnich.

Der Angriff 25 XI

U w a g a : "Landjahr" jest instytucją nacjonalsocjalistyczną, która zobowiązuje wszystkich chłopców i dziewczęta do przeprowadzania jednego roku na wsi po ukończeniu szkoły powszechnej. Uczestnicy są skoszarowani w obozach i poza pracą na roli, są szkoleni w ideologii partyjnej.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr 45 z dnia 30, listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Przekazywanie majątku niemieckiego  
w Estonii napotyka na trudności

Dnia 25 listopada br zostały przerwane niemiecko-estońskie rokowania w sprawie transferu majątków Niemców estońskich, przeniesionych do Rzeszy. Delegacja niemiecka opuściła Tallin, żeby "zdać sprawę Rządowi Rzeszy."

Według danych oficjalnych 13 tys. Niemców zarejestrowało się na wyjazd do Rzeszy. Dotychczas 11 200 opuściło już Estonię, a ponad 1 000 otrzymało dla załatwienia swoich spraw przedłużenie pobytu do stycznia 1940 r. Rzesza liczyły najwidoczniej na szybki transfer majątku niemieckich emigrantów w formie dostaw estońskich, podczas gdy strona estońska żąda kilkudziesięciu lat na ten transfer, żeby nie naruszył gospodarczej równowagi kraju

Radio Polskie 27 XI

Prześladowania w okupacji sowieckiej

Korespondent londyńskich Times'ów z Rygi przynosi wiadomość z Białegostoku pod okupacją sowiecką, że sąd skazał P. Brozowskiego, b. wiceprezesa wileńskiego Sądu Okręgowego na 15 lat więzienia, zaś sąd we Lwowie skazał P. Embickiego, prokuratora tegoż sądu na 20 lat więzienia. Treść oskarżenia nie jest znana.

The Times, Londyn 25 XI 1935

Wiadomości z Wileńskiego

Poczta na Wileńszczyźnie funkcjonuje normalnie. Zapowiedziano założenie na Wileńszczyźnie 392 szkół państwowych.

Prasa sowiecka donosi o przyjeździe do Kowna komisji sowieckiej na rokowania o powrót internowanych żołnierzy polskich do obszarów zajętych przez Związek Sowiecki. Łącznie z tym już rozpoczęto rejestrację pragnących powrócić.

Lietuvos Zinios dowiaduje się z wiarygodnych źródeł, że państwa bałtyckie rozpoczęły już rokowania z Niemcami o przeniesienie żołnierzy polskich do ich stałych miejsc zamieszkania.

Instytut pedagogiczny z Poniewieża został przeniesiony do Wilna i rozpoczął wykłady w dniu 27 listopada.

Na Wileńszczyźnie zdeponowano 28 milionów zł do wymiany.

PAT 28 XI

Racje chleba w Warszawie

Władze niemieckie ustanowiły racje chleba dla ludności. Polacy otrzymują po 250 gr chleba dziennie, Żydzi natomiast po 250 gr na tydzień.

Poslednija Nowosti 30 XI



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr. 45 z dnia 30 listopada 1939 r

POLSKA

III.

Prasa szwedzka potępia terror niemiecki w Polsce.

Prasa szwedzka bardzo ostro występuje przeciwko okrucieństwu i masowym egzekucjom Polaków na ziemiach, okupowanych przez Niemcy.

"Nya Dagligt Allehanda" pisze z ironią o komunikacie niemieckim, który ogłosił "pacyfikację" Polski oraz konfiskatę aparatów radiowych.

"Nytt" z Göteborga opisuje szereg egzekucji w Polsce, które - zdaniem dziennika - są spowodowane intensyfikacją działań partyzanckich Polaków przeciwko Niemcom. Dziennik gloryfikuje ducha i odwagę Polaków i podkreśla, że nie ma w Polsce kandydata na Hachę.

Agencja Radio 29.XI.

Co się stało z Ambasadorem Chłapowskim?

Pytanie takie stawia Paris Soir z dnia 29.XI., zamieszczając na pierwszej stronie podobiznę b. Ambadora w Paryżu p. Alfreda Chłapowskiego. Dziennik ten dodaje jednocześnie, że p. Chłapowski był jedną z tych znanych osobistości, które Niemcy aresztowały i wysłali do obozu koncentracyjnego w sposób najbardziej brutalny.

Analogiczne pytanie wysuwa Excelsior z 29.XI. pod fotografią byłego Ambadora Chłapowskiego.

Plan wywłaszczenia Polaków.

Wyjątki z przemówienia Forstera, który przedstawił niemiecki plan wywłaszczenia Polaków i wytępienia polskości na ziemiach okupowanych podały: Epoque, Temps, Paris - Midi z 29.XI.

Rocznica Powstania Listopadowego.

Paris Midi podaje artykuł, poświęcony rocznicy powstania listopadowego.

Paris Midi 29"XI"

Audycje Radiowe w Wilnie.

Radio stacja wileńska została częściowo uruchomiona. Narazie podawane są jedynie komunikaty polityczne i to w trzech językach: w litewskim, polskim i żydowskim.

Idisze Styme 18.XI"



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr 45 z dnia 30 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Protest rządu polskiego przeciwko  
okrucieństwu niemieckim w prasie francuskiej

Wielkie dzienniki paryskie z 30.XI. zamieściły oświadczenie p. premiera gen. Sikorskiego, zawierające protest Rządu polskiego przeciw okrucieństwu niemieckim /patrz sprawozdanie Centrali I.D. nr.44/.

W całości protest podały: Excelsior & Ere Nouvelle.

Z nieznacznymi skrótami: Le Jour, Echo de Paris, Epoque, Posledni. Nowosti ; wspomina o tym proteście również Figaro.

Oprócz tego protest Rządu polskiego podało Radio francuskie a zwłaszcza stacje T.S.F. oraz Radio angielskie B.B.C., nadając oświadczenie gen. Sikorskiego w różnych językach.

Niemcy bałtyccy w zrabowanych apartamentach.

W Gdyni już rozmieszczono pierwsze transporty Niemców, przesiedlonych w Estonii. Umieszczono ich w domach, z których przedtem wyrzucono ich prawych właścicieli Polaków. Dawnym gospodarzom nakazano zotawić wszystko w mieszkaniach w "porządku", niczego niezabierając.

Jeden z dzienników tallińskich drukuje opowiadania estońskich Niemców, którzy nagle stali się w Gdyni właścicielami zagrabionego mienia. Jeden z nich opowiada: "Otrzymałem pokój z kuchnią zbytkownie urządzony. Na podłodze dywany, na ścianach mnóstwo kolonialnych "souvenirów". Widocznie dawny właściciel dużo podróżował był tam bowiem wypchany krokodyl, żółwie itp. W bufecie znalazłem naczynia i bieliznę stołową. W spiżarni były słoje z konfiturami, puszki z konserwami rybnymi, pomidory, jabłka. W kuchni komplet naczyń kuchennych. W niektórych mieszkaniach było nawet wino. Dzieci nasze znalazły w niektórych kieszonkach wiele zabawek."

Gośpodynie zbierają w "swoich" nowych ogrodach żdkiwkę, marchew, kapustę. W spiżarniach pełno jest kawy, kakao, konfitur, w piwnicach ziemniaki.

Inny prześlędnieniec dr. Gold opowiada: "Wielkie było moje dziwienie, kiedy, gdy przybyłem do Gdyni, dano mi piękne mieszkanie w doskonale urządzonym gablicie lekarskim. Powiedziano mi - To teraz należy do pana, zarządzaj się pan i pracuj." Posledni Nowosti z 30.XI.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr. 45 z dnia 30. listopada 1939 r.

P O L S K A

III.

Prześladowania i egzekucje w Polsce.

Komunikat Centr. i I.D. o prześladowaniach i egzekucjach w Polsce / patrz nr.43, sprawozdanie C. I.D. / podały jeszcze pisma: Ere Nouvell i L'Auto-Soldat z 29.XI.

Niemiecka korespondencja z Wilna.

Danziger Vorposten z 18.XI. donosi z Kowna między innymi, że po przeprowadzeniu całkowicie litewskiej administracji w Wilnie obecnie muszą być zmienione z języka polskiego na litewski, w wszystkie napisy publiczne, szyldy firm i nazwiska właścicieli sklepów. Śhodzi o mniej więcej 30.000 szyldów. Język litewski jest już zaprowadzony we wszystkich szkołach, jako nauka obowiązkowa, równocześnie mają być przeniesione niektóre wyższe uczelnie z Kowna do Wilna n.p. Wyższa Szkoła Leśnictwa, Konserwarorium itd. w chwili obecnej Litwini prowadzą pertraktacje z Watykanem o zamianowanie litewskiego biskupa dla diecezji wileńskiej. Księża polscy zachowują się prowokacyjnie, tak n.p. w swych kazaniach nazywają Litwinów "okupantami" i zupełnie otwarcie mówią o tem . że Wilno znowu wróci do Polski.

W Wilnie ma się znajdować obecnie 28.000 urzędników polskich bez pracy. Rząd litewski nie może ich przyjąć do służby, ponieważ nie znają litewskiego. Znajdują się w warunkach bardzo ciężkich, gdyż są zupełnie bez środków do życia. Zapowiedziana pomoc ze strony Czerwonego Krzyża będzie niewystarczająca, jak mówi "Lietuvos Aidas" że im grozi głód i nędza. Litwini przez chęć wpłynąć na polaków, aby wywędrowali do okupacji niemieckiej lub rosyjskiej.

Organizacja Dziennikarzy Polskich w Wilnie.

W Wilnie , gdzie znajduje się obecnie około 60 dziennikarzy miejscowych i 18 z Warszawy, utworzył się nowy Związek Dziennikarzy. Adres Związku: Wilno Sadowa 9 m.11  
Pasier Hajnt z 29.XI.

Przewiwko znęcaniu się nad Żydami

Nowojorski dziennik żydowski "Forwerts" donosi z Londynu o wystąpieniach protestacyjnych ludności polskiej w Warszawie i Łodzi przeciwko prześladowaniu żydów przez władze niemieckie. Rozlepiano podobno odezwy , pisane ręcznie i zawierające protest przeciwko tworzeniu "rezerwatu lubeńskiego" i znęcaniu się nad ludnością żydowską.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
Sprawozdanie nr.45 z dnia 30.listopada 1939 r.

P O L S K A

III.

Polonica w francuskiej prasie prowincjonalnej.

Teror niemiecki w Polsce.

W dalszym ciągu wiadomości o terrorze niemieckim w Polsce w oparciu o komunikat Centrali I.D. bądź też o doniesienia **PAT** zamieszczają: Echo du Nord /Lille/ z 29.XI. podając zarazem podobiznę byłego Ambasadora Chłapowskiego, Eclairneur de Nice z 28.XI. artykuł swój również ilustruje podobizną p.Chłapowskiego. Journal de Roubaix z 29.XI. zamieszcza obszerny artykuł o prześladowaniach niemieckich w Polsce pod głównym tytułem "Atroci Té Sans Nom". La Dépêche /Tuluza/ w przeglądzie prasy cytuje artykuły Włodzimierza d'Ormesona z Figaro i de Kerilisa z Epoque na temat tragedii polski. Eclairneur de L'Est /Reims/ oprócz komunikatu C. I. D. w streszczeniu o niemieckich okrucieństwach w Polsce, zamieszcza wiadomość o epidemii w Warszawie i o braku lekarstw w szpitalach warszawskich a także wiadomość o niszczeniu skarbów sztuki w Polsce.

Echa tragedii Piłsudskiego.

Echo du Nord /Lille/ z 29.XI. zamieszcza zdjęcie transatlantyku Piłsudski podczas postoju w porcie w Filadelfii .

Nowa siedziba Pana Prezydenta.

Journal de Roubaix z 29.XI. zamieszcza widok pałacyku w Saint - Barthélemy koło Angers , który ma służyć za rezydencję p.Prezydenta Rzeczypospolitej.

Co się stało z skarbami sztuki i duchowymi Wolski.

Pod takim tytułem Eclairneur de L'Est /Reims/ pisze : "niesą jeszcze ustalone straty jakie wskutek najazdu Niemców poniosła Polska w swoich skarbach sztuki i literatury, a Niemcy ~~nie~~ będą usiłowali bezwzględnie prawdę ukrywać, Niewątpliwem jest, że Polska i teraz jak dawniej poniosła olbrzymie straty w swoim dorobku duchowym.

W roku 1701 Piotr I. w jednym z miast Polski zagarnął 2.500 książek i wywózł je do Petersburga, gdzie posłużyły one za podstawę do założenie biblioteki cesarskiej. Katarzyna II. położyła swoją ciężką rękę na liczące 17.000 tomów w bibliotece Radziwiłłów. W r.1795. publiczną bibliotekę Załuskich, liczącą 260.000 tomów i 10.000 rękopisów przewieziono z Warszawy do Petersburga. W r.1831 Uniwersytet Warszawski stracił 200.000 tomów, Towarzystwo Filomatów 20.000 tomów, Biblioteka Rady Państwa 30.000 tomów i Ks.Czartoryski 15.000 tomów.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Speawozdanie ~~xxxxxx~~ Nr. 45 z dnia 30 ~~xxxxxx~~ listopada 1939

P O L S K A

III

Prezydent Lebrun na cześć

Prezydenta Raczkiewicza

Prawie cała prasa paryska z dnia 30 .11. podaje wiadomość o śniadaniu, wydanem przez prezyd. Lebrun i jego małżonkę na cześć prez. Raczkiewicza w pałacu Elizejskim w dniu 29 bm.

Komunikat o tym przyjęciu podały w całości: L'Ordre, Temps, Ere Nouvelle, a z nieznacznymi skrótami Le Journal, wspomina o tem L'Oeuvre.

Fotografie z pobytu prez. Raczkiewicza w pałacu Elizejskim zamieściły na I stronie: Petit Parisien, Le Jour-Echo de Paris, Excelsior, Epoque. Natomiast Le Petit Journal podał fotografię, przedstawiającą prez. Lebruna w chwili przywitania go w ambasadzie polskiej przez prez. Raczkiewicza.

Matin zamieścił 2 fotografie - jedna przedstawia prez. Lebrun przy wejściu do ambasady polskiej, druga nową siedzibą rządu polskiego pod Angers. Natomiast o przyjęciu w pałacu Elizejskim podała agencja Radio.

Prześladowania Polaków w oświetleniu

prasy angielskiej

News Chronicle zamiesza wstrząsający reportaż swego korespondenta budapeszteńskiego, opisujący straszliwy terror, panujący na terenie niemieckiej okupacji. Genaralyn guberantor hitlerowski p. Frank właśnie dokońuje objazdu, Trasę jego podróży znaczą trupy wymordowanych, rozstrzelanych i katpwanych. Agenci Gestapo aresztują na ślepo wybitne jednostki, lekarzy, adwokatów, urzędników w tych miejscowościach, gdzie przybwa dr. Frank, zwalając na nich odpowiedzialność za dezorganizację i zniszczenie, wywołane bombami ~~niemieckimi~~ niemieckimi. Setkami ludzie ci stawiani są przed plutonami egzekucyjnymi i rozstrzeliwani.

W wielu wypadkach członkowie SS. zabijają na ulicy przechodniów, nie zadawając sobie nawet trudu sprawdzenia nazwiska. Wszywtko todzieje się na rozkaz człowieka, który polecił wywiesić w całej Polsce afisze z hasłem "Nie przychodzimy jako nieprzyjaciele, ale chcemy dać Polakom bezpieczeństwo".

Korespodnet dodaje, że górnicy niemiecy ewakuowani z zagłębia Saary odmówili pracy w kopalniach polskich, zamienionych wskutek bombardowania niemieckiego w prawdziwe "jaskinie śmierci". Wobec tego władze niemieckie wydały rozkaz, by do tych kopalń zsyłano ekipy robotników Polaków.

Ag. Radio, Excelsior, Le Populaire z dn. 30.11.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

IV.

D O D A T E K.

WOJNA LOTNICZA W POLSCE.

Dwutygodnik "La Guerre Aérienne" z 15.XI.39 przynosi artykuł /pierwszy z serii/ o wojnie lotniczej w Polsce. Artykuł znaczony "X.X.X.", napisany jest przez polskiego oficera, który był "naocznym świadkiem opisywanych wydarzeń".

Siły walczące.

Po wyliczeniu sił przeciwnika i sił polskich autor resume: przewaga lotnicza Rzeszy stała w proporcji 10 przeciwko 1, niewielkie rezerwy polskie miały dużo słabych stron; polska obrona przeciwlotnicza była niewystarczająca.

Cele wojny lotniczej.

Trzy cele postawili sobie Niemcy.

1. W dziedzinie strategicznej - dezorganizację mobilizacji i przeszkodzenie koncentracji polskich wojsk
2. W dziedzinie taktycznej - zniszczenie obiektów wojskowych, przerwanie komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej, izolowanie wojsk od ich dowódców, od sztabu generalnego.
3. W dziedzinie politycznej - całkowite zniszczenie Polski, jej ludności i jej źródeł życiowych; przygotowanie terenu kolonizacyjnego dla Niemców za granicą jeszcze przed okupowaniem; zdemoralizowanie innych narodów, któreby zamierzały eprzeć się uciskowi niemieckiemu.

Te cele zostały częściowo zrealizowane.

Taktyka lotnicza Niemców.

Autor omawia położenie niemieckich baz lotniczych, częstosć nalotów, sposób bombardowania etc. i stwierdza, że ze względu na bliskość tych baz od terenu bombardowania pol.



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

-----

skiego względnie na dalekość baz niemieckich od Wielkiej Brytanii oraz ze względu na stosunek sił dla otrzymania z Wielkiej Brytanii takich rezultatów, jakie bombardowanie dało w Polsce, Niemcy musieliby uruchomić około 3.000 samolotów, z czego 2.000 bombowców.

Rozporządzając tak wielką przewagą sił nad Polską, Niemcy postępowali wbrew wszelkim prawidłom obowiązującym w warunkach normalnych. Tak np. samoloty niemieckie schodziły bardzo nisko i bombowce prawie zawsze leciały bez myśliwców, albo w towarzystwie bardzo małej liczby samolotów myśliwskich.

Niemiecka taktyka lotnicza w Polsce polegała na tym, żeby zawsze i wszędzie być obecnym.

Personel lotniczy trzeciej Rzeszy.

-----

Składał się on z młodych Niemców /17 do 22 lat/, wychowanych w Hitlerjugend oraz z członków mniejszości niemieckiej w Polsce, którzy bądź po wakacjach zostali w Niemczech, bądź do Niemiec uciekli. Walki odsetek pilotów niemieckich był podeksycytowany narkotykami. Lotnicy niemieccy mieli rozkaz zniszczenia i wywrócenia na nice wszystkiego.

Piechota napowietrzna.

-----

Tak autor nazywa członków mniejszości niemieckiej, którzy w szpiegowskiej służbie niemieckiej przybywali do Polski w samolotach wrogich, wskazując na terenach znanych mu dobrze, gdzie można co zniszczyć, lub spuszczających się spadochronami w przebraniu /w polskich mundurach/, żeby dokonać dzieła sabotażu. Mimo, że ci piloci zabijali wszystko co było, żeby nie mieć niepożądanych świadków, ich "ekskursje" udawały się tylko na samym początku; później nie tylko wszystko, ale ludność z nimi walczyła. Większość z nich została schwyciona lub zabita.

.....

Doświadczenie wojny w Polsce uczy dwóch rzeczy: że akcje niemieckiego lotnictwa i dywizyj pancernych była bardzo skuteczna a nawet katastrofalna dla armii polskiej, która nie mogła jej przeciwstawić siły równowartej; ale że akcja sabotażu powierzona niemieckiej "piechocie napowietrznej" w całości chybiła celu.

Artykuł ilustrowany jest 4 fotografiami i jedną mapką.-

-----



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 45 z dnia 30 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

WNIOSKI Z KAMPANII POLSKIEJ.

Pod tym tytułem ukazał się w "Marianne" z 29.XI. artykuł gen. Niessela, z którego zamieszczamy obszernie streszczenie.

Nie można jeszcze, z powodu braku pełnych informacji, dać definitywnego sprawozdania z kampanii, przeprowadzonej tak szybko przez Niemcy w Polsce. Trzeba przeto być ostrożnym w wyciąganiu wniosków, niemniej jednak można to uczynić w pewnym stopniu w stosunku do lotnictwa oraz ciężkich i lekkich dywizji pancernych. Odegrały one kapitalną rolę.

Dzięki rozwojowi przemysłu lotniczego w Polsce, lotnictwo polskie miało w ostatnich latach samoloty myśliwskie i bombowce o świetnych w chwili ich konstrukcji zaletach. Wydaje, że ostatnie modele niemieckie większość z nich jednak przewyższały, niemniej różnica nie była tu zbyt wielka. Liczbowo za to Niemcy mieli 3.500 samolotów, których większość napewno była użyta w Polsce przeciwko 800 samolotom polskim.

Wykorzystali i powiększyli jeszcze przewagę liczbową Niemcy przez to, że zaangażowali masowo swoje lotnictwo od pierwszej chwili i że zaskoczyli Polaków.

W nocy z 31.VIII na 1.IX. Niemcy poza bombardowaniem miast zaatakowali bombami i karabinami maszynowymi lotniska i lotnictwo polskie, powiększając w ten sposób przewagę liczebną. Ta przewaga wywarła ogromny wpływ na operacje na ziemi. Dzięki niej lotnictwo niemieckie w łączności z dywizjami zmotoryzowanymi spowodowało z miejsca zamieszanie na tyłach polskiej armii walczącej, utrudniając łączność i uniemożliwiając rekonensans polskiemu lotnictwu. Naczelne dowództwo polskie nie wiedziało wskutek tego nic o ruchach wojsk niemieckich i było pozbawione wiadomości o własnej armii, podczas gdy Niemcy byli nieporównanie lepiej poinformowani.

Równocześnie lotnictwo niemieckie wyrządzało wielkie szkody na tyłach, przeszkadzało poważnie mobilizacji, niszczyło drogi, mosty, koleje, utrudniało transporty i uniemożliwiało zgóry wszelkie manewry przeciwko armii niemieckiej. Ta dezorganizacja i brak informacji uniemożliwiła naczelnemu dowództwu polskiemu prawie od pierwszych dni kierowanie operacjami.

Od początku kampanii wielkie niemieckie jednostki zmotoryzowane posuwały się szybko naprzód dla opanowania ważnych polskich ośrodków strategicznych. Często zostawiały one gros armii na dziesiątki kilometrów za sobą. Łączność utrzymywały przez lotnictwo i radio. Lotnictwo in-



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 30 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

-----  
formowało te dywizje o ruchach wojsk polskich, niszczyło stawiane przeszkody. Oddziały zaś pancerne ściągały na siebie napór, pozwalając lotnikom niemieckim na naloty na małej wysokości.

Niektórzy obserwatorowie stwierdzają, że niemieckie oddziały pancerne ponosiły naogół duże straty, gdy nie były wspomagane przez lotnictwo, a nawet działo się tak w czasie skoordynowanej akcji, co zmuszało Niemców do odwrotu z zajmowanych pozycji. Polacy atakowali w innych miejscach oddziały zmotoryzowane w czasie pochodu.

Dywizje zmotoryzowane niemieckie robiły czasami 100 klm dziennie a nawet więcej. Było to możliwe po sforsowaniu pierwszych linii polskich, kiedy operowały już na terenie prawie pozbawionym przeciwnika. To znowu było spowodowane przez niekompletną mobilizację tak, że wiele jednostek rezerwy wcale nie zostało utworzonych a pozatem niedostateczną ilością samochodów i pojazdów opancerzonych polskich, które miały zapewnić transport.

Nie ma dotychczas jeszcze dostatecznych informacji o dowozie benzyny dla niemieckich dywizyj pancernych, które zużywają około 200 - 250 hektolitrow na 100 km i na wielką jednostkę zmotoryzowaną. Zdaje się jednak, że pod koniec aktywnych operacji setki czołgów niemieckich było unieruchomionych na skutek braku benzyny wówczas, kiedy piechota jeszcze ich nie osiągnęła.

Nie można jednak z tych faktów wyciągać wniosków w odniesieniu do innych terenów operacji wojennych. Zwłaszcza tam, jak na francuskiej granicy północno-wschodniej, gdzie teren jest lesisty, dobrze zorganizowane pozycje, liczna artyleria przeciwtankowa oraz silne lotnictwo, sprawa przedstawia się inaczej.

Widać jednak, że na specjalnym terenie operacji wielkie jednostki zmotoryzowane i lotnictwo mogą odegrać dużą rolę wbrew panującym we Francji poglądom, że mogą one działać tylko w łączności z siłami lądowymi wszystkich gatunków broni. Trzeba o tym pamiętać.

